

**Gospodarczo - społeczne efekty członkostwa Polski w Unii Europejskiej, z
uwzględnieniem wpływu rozszerzenia na UE-15
(1 maja 2004 – 1 maja 2012)
- główne wnioski w związku z ósmą rocznicą przystąpienia Polski do UE**

Wnioski

1. Po ośmiu latach od akcesji bilans członkostwa Polski w UE pozostawał pozytywny. Podobnie jak w latach poprzednich w okresie 2011 -2012 członkostwo Polski w UE było głównym czynnikiem wspierającym wzrost gospodarczy kraju. Główną dźwignią rozwoju były:
 - o **najwyższy w historii eksport Polski (135,8 mld EUR, 80% do UE, ogólny wzrost o 12,8%, w tym do UE o 10,9%);** oraz
 - o **rekordowo wysokie transfery z budżetu UE:** do Polski trafiło netto **10,5 mld EUR**, (wzrost o blisko **36%** w stosunku do roku 2010), co stanowi równowartość blisko 3% polskiego DNB.
2. Polska jest liderem wzrostu gospodarczego w Europie i konsekwentnie **„dogania” europejską średnią pod względem stopnia rozwoju. W 2011 r. osiągnęliśmy poziom 65% średniej UE** na mieszkańca (na co wpłynęło dodatkowo ogólne zahamowanie wzrostu w UE). Bardzo dobre wyniki gospodarcze przyczyniły się do **wzrostu zaufania do polskiej gospodarki**.
3. Wieloletnia analiza bilansu członkostwa Polski w UE na tle państw regionu, badanie wpływu rozszerzenia na państwa UE-15 oraz sposobu reagowania poszczególnych państw przez kryzys ekonomiczny łącznie potwierdzają tezę, że **członkostwo w UE to szansa, z której trzeba umieć skorzystać, a nie automatyczna gwarancja dobrobytu i rozwoju**. Ostateczne koszty i korzyści zależą od modelu rozwojowego i decyzji politycznych poszczególnych państw – zarówno tych z niewielkim stażem, jak i tych długo pozostających częścią UE. **Polska bez wątplenia swoją szansę umiejętnie wykorzystała, co powinniśmy konsekwentnie podkreślać budując pozycję Polski jako lidera procesu integracji**.
4. **Rozszerzenie przyniosło wiele korzyści także państwom UE-15**. Największą premię za rozszerzenie odebrały państwa prowadzące intensywne kontakty handlowe z państwami naszego regionu oraz te, które zdecydowały się zliberalizować dostęp do rynku pracy dla nowych członków. Rozszerzenie przełożyło się m.in. na wzrost przepływów handlowych (np. o 3% odpowiednio dla Austrii, Szwecji i Niemiec) i zwiększenie konsumpcji gospodarstw domowych, (najbardziej w Niderlandach - 1,77%), zmniejszenie stopy bezrobocia (przykładowo, Niderlandy - 0,56 pp., Szwecja – 0,55 pp, Niemcy – 0,43 pp) i wzrost płac (np. Niderlandy: 1,56%, Szwecja: 1,06%, Dania 0,73%). W efekcie przyczyniło się do wzrostu gospodarczego w państwach UE -15 (przykładowo Wielka Brytania - 1,36%, Austria - 1,33%, Szwecja - 1,05%).
5. W ósmym roku członkostwa następował dalszy **spadek liczby osób przebywających i podejmujących pracę za granicą oraz zwiększała się liczba osób powracających do**

kraju, co potwierdza tezę o stopniowym zmniejszaniu się potencjału emigracyjnego Polaków. Konsekwentnie zmniejszyła się liczba transferów finansowych przekazywanych przez osoby fizyczne do kraju, niemniej wciąż pozostała wysoka: **do Polski trafiło 3,67 mld EUR od Polaków pracujących w UE**. Dla wyjeżdżających głównym kierunkiem pozostają tradycyjnie Wielka Brytania, Niemcy i Irlandia. Obawy o wzmożony napływ pracowników do Niemiec i Austrii po otwarciu rynku pracy okazały się nieuzasadnione.

6. **W momencie spadku społecznego poparcia dla integracji w całej UE, nadal postrzeganie przez Polaków korzyści z członkostwa (75% za, 25% przeciw) znacznie przewyższa średnią unijną.** Mimo oczywistych wątpliwości Polacy wierzą w skuteczność działań antykryzysowych UE. Pozytywne spojrzenie na sens integracji polskiego społeczeństwa jest niezwykle ważne w momencie wdrażania bolesnych reform w UE. Duże poparcie społeczne dla UE pozostaje bardzo dużym kapitałem Polski, który należy wykorzystać poprzez aktywne działania na rzecz pogłębiania procesu integracji.

Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej 1 maja 2004 r. wiązało się z wieloma oczekiwaniami dotyczącymi poprawy sytuacji społeczno-gospodarczej Polski oraz jakości życia Polaków. Analiza prowadzona od momentu przystąpienia ma na celu dokonanie oceny efektów członkostwa Polski w UE. Oszacowanie tzw. efektu unijnego i precyzyjne uchwycenie skali wpływu członkostwa na poszczególne segmenty funkcjonowania gospodarki nie zawsze jest jednak możliwe we wszystkich aspektach, dlatego prezentowana ocena skupia się na „mierzalnych” efektach tego procesu. W związku z tym, w niniejszym materiale dokonano oceny wpływu członkostwa na polską gospodarkę, tam gdzie było to możliwe w zestawieniu z innymi państwami regionu. Jednocześnie uwzględniono wpływ rozszerzenia na sytuację gospodarczą państw UE-15. Oszacowano makroekonomiczny wpływ akcesji nowych państw biorąc pod uwagę wzrost przepływów handlowych i migracji. Przeanalizowano te obszary, w których zmiany w największym stopniu wynikają z obecności Polski w UE, tj. przede wszystkim: obecność na rynku wewnętrznym, co się wiąże z aktywnością handlową polskich przedsiębiorstw oraz Polaków podejmujących zatrudnienie za granicą; wpływ transferów finansowych z budżetu UE (w dwóch głównych strumieniach: polityka spójności i polityka rolna) oraz transfery od osób prywatnych pracujących za granicą. Oceniono także napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych, wychodząc z założenia, że obecność Polski w UE jest jednym z dodatkowych czynników przyciągania nowych inwestycji.

Kontekst i główne uwarunkowania członkostwa Polski w UE w okresie 2011-2012

W ósmym roku członkostwa sytuacja gospodarcza zdeterminowana była przez **kryzys zadłużeniowy w strefie euro oraz powolny i nierównomierny wzrost gospodarczy** w Unii Europejskiej. Agenda europejska koncentrowała się na wypracowywaniu i realizacji strategii antykryzysowej (m.in. przyjęcie tzw. 6-paku oraz paktu fiskalnego) a także działaniach na rzecz pobudzenia wzrostu. Czynnikiem niepewności pozostawała sytuacja w Grecji oraz innych państwach dotkniętych kryzysem zadłużeniowym (Hiszpania, Włochy, Portugalia).

Polska starała się budować wiarygodną i skuteczną politykę europejską po pierwsze na dobrej kondycji ekonomicznej polskiej gospodarki i dobrych perspektywach na przyszłość (lepsze perspektywy wzrostu dla Polski niż dla większości państw strefy euro). Drugim

czynnikiem warunkującym pozycję Polski w UE w tym okresie była **udana prezydencja w Unii Europejskiej w II połowie 2012 r.** Bilans prezydencji jest korzystny nie tylko biorąc pod uwagę realizację programu prezydencji ale także korzyści w perspektywie długofalowej: umocnienie pozycji Polski w UE i na arenie międzynarodowej, poprawa wizerunku i lepsza promocja Polski w UE, wpływ na kierunek debaty i decyzji w UE zgodnie z naszymi oczekiwaniami, co w efekcie powinno przełożyć się na skuteczniejszą realizację interesów Polski w przyszłości. Polska sytuowała się jako lider obrony integralności UE-27 w obliczu kryzysu i zwiększających się podziałów.

W 2011 r. kontynuowana była tendencja do **instytucjonalnego umacniania strefy euro**, a także wykorzystywania sytuacji kryzysowej do przebudowy UE według zasady podwójnej prędkości. Z politycznego punktu widzenia główne rozstrzygnięcia w UE były podporządkowane interesom i potrzebom strefy euro. W tym kontekście ważnym politycznym osiągnięciem polskiej prezydencji były zakończone powodzeniem **działania na rzecz zachowania integralności UE** (przyłączenie się dominującej większości państw UE do paktu fiskalnego). Przystąpienie Polski do paktu fiskalnego wynikało z potrzeby zachowania wpływu na proces decyzyjny UE i przekazania sygnału, że Polska (mimo bycia poza strefą euro) jest zainteresowana współpracą w ramach UE w celu poprawy stabilności finansowej i skutecznego wychodzenia z kryzysu.

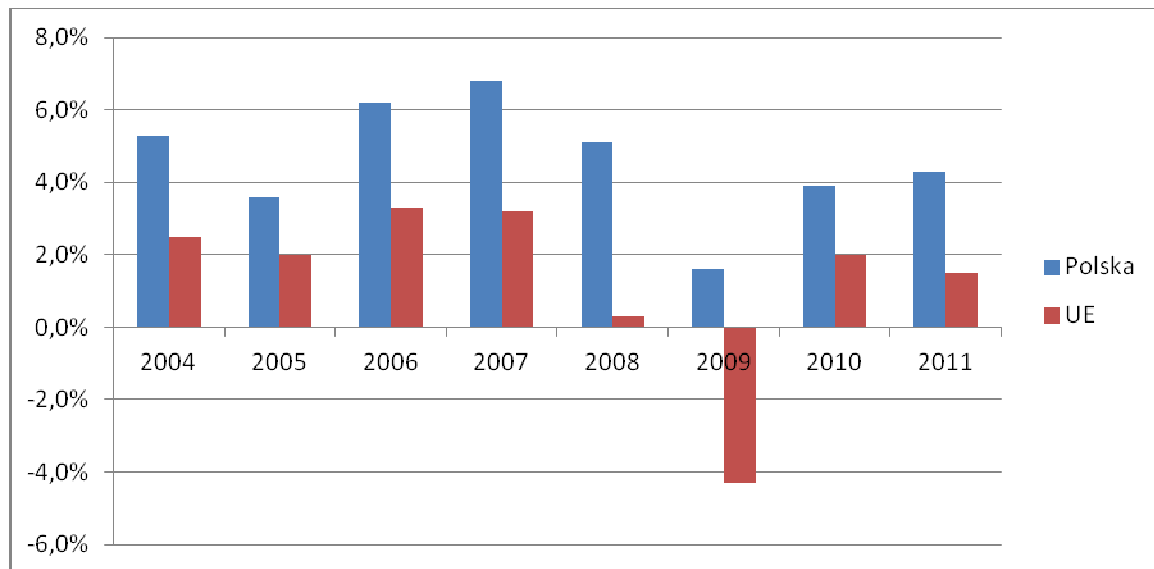
Debata około kryzysowa wykorzystywana była przez poszczególne państwa na rzecz realizacji swoich politycznych interesów. Pojawiały się głosy obarczające rozszerzenie Unii Europejskiej z 2004 r. i 2007 r. winą za kryzys. Kwestionowano także skuteczność polityki spójności, która jest jedną z dźwigni wzrostu gospodarczego Polski w ostatnich latach. W tym kontekście duże znaczenie miało uzgodnienie podczas prezydencji Polski w UE, że propozycja Komisji w zakresie **Wieloletnich Ram Finansowych na lata 2014-2020**, w której polityka spójności jest głównym instrumentem służącym wzrostowi gospodarczemu, uznana została za dobrą podstawę do dalszych negocjacji w okresie 2012 - 2013.

Nową tendencją jest **wyraźne pogłębienie zróżnicowania sytuacji gospodarczej wewnątrz UE**. Odchodzi się od schematycznych podziałów na stare i nowe państwa członkowskie. Bardziej intuicyjny staje się podział na północ i południe, ale i on nie w pełni odzwierciedla złożoną sytuację gospodarczą w UE. Zwiększają się także różnice między państwami w regionie Europy Środkowo-Wschodniej. Ponadto, część z nich przyjęła wspólną walutę, co ma również wpływ na ich sytuację gospodarczą.

Wzrost gospodarczy

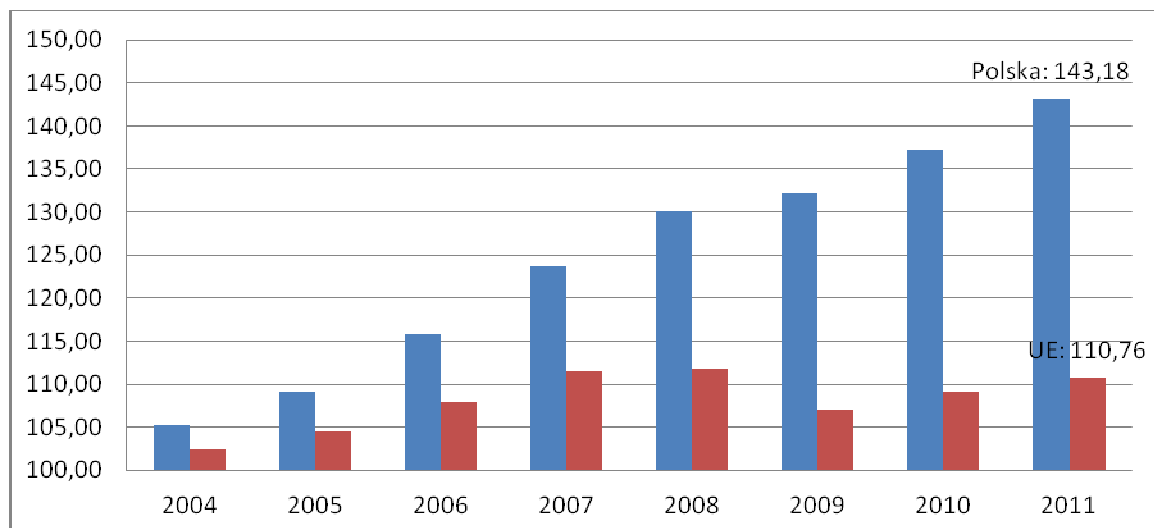
- **Wzrost gospodarczy Polski w 2011 r. wyniósł 4,3 % PKB (3,9% w 2010 r.) i był ponad dwukrotnie wyższy niż przeciętny wzrost gospodarczy w UE (1,5%) i w strefie euro (1,5%).** Szybciej od Polski rozwijały się jedynie państwa bałtyckie (Estonia 7,6%, Łotwa 5,5%, Litwa 5,9%), które wychodziły z głębokiej recesji w latach 2008-2009. Pozostałe państwa regionu zanotowały umiarkowany wzrost (Bułgaria 1,7%, Czechy 1,7%, Węgry 1,7%, Rumunia 2,5%, Słowacja 3,3%). Od 2004 r. skumulowany wzrost PKB Polski wyniósł 43,18%, (w UE 10,76%).

Wykres 1. Wzrost gospodarczy w Polsce i w UE



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z Eurostat

Wykres 2. Skumulowany wzrost gospodarczy w Polsce i w UE



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z Eurostat

- Dobry wynik gospodarczy był w dużym stopniu związany z członkostwem Polski w UE. Po pierwsze wzrost gospodarczy napędzany był przez **napiływ środków unijnych umożliwiający znaczny wzrost nakładów inwestycyjnych**. Drugim ważnym czynnikiem przyczyniającym się do wzrostu gospodarczego był rosnący eksport - **udział eksportu netto we wzroście gospodarczym wyniósł 1 pkt. proc.** Problemy w strefie euro tylko w nieznacznym stopniu osłabiły jego dynamikę. Polska gospodarka jest bowiem ściślej powiązana z państwami reprezentującymi północny model gospodarczy, które stosunkowo szybko pokonały recesję (Niemcy, państwa Beneluxu, państwa skandynawskie, Austria).

- Stosunkowo korzystna sytuacja na tle UE przyczyniła się do **wzrostu zaufania do polskiej gospodarki**. W marcu 2012 r. **rentowność polskich obligacji dwuletnich spadła do poziomu najniższego od sześciu lat**. Polskie bony skarbowe otrzymały najwyższą ocenę wiarygodności od agencji Moody's. Ubezpieczenie od ryzyka niewypłacalności (*Credit Default Swap* – CDS) polskiego rządu po raz pierwszy w historii spadło poniżej stawki ubezpieczenia dla Francji (wg stanu z 14 marca br. koszt ubezpieczenia 5-letnich obligacji wyniósł: dla Polski 176 pkt; dla Francji 180 pkt.). Dla porównania Węgry cieszyły się znacznie gorszą wiarygodnością (koszt ubezpieczenia 520,11 pk), a Czechy nieco lepszą (117,05 pkt).
- **Dobra kondycja gospodarcza Polski w czasie kryzysu przyspieszyła proces wyrównywania poziomu gospodarczego (tzw. *catching-up*)**. Poziom PKB Unii Europejskiej był w 2011 r. niższy w porównaniu z 2007 r. o 0,6 %. W analogicznym okresie Polska osiągnęła średni wzrost PKB na poziomie 3,7%. Skumulowany wzrost gospodarczy Polski wyniósł 15,7%, co było najlepszym wynikiem w UE. Polska została określona przez OECD mianem lidera wzrostu w czasach kryzysu w gronie wszystkich państw rozwiniętych.¹ Dla porównania druga najszybciej rozwijająca się gospodarka – Słowacja – osiągnęła 8% wzrost, natomiast najgorszy wynik zanotowała Łotwa (spadek PKB o 17% w porównaniu z 2007 r.). Mimo, że tempo wzrostu gospodarczego w Polsce było niższe niż w okresie pierwszych lat członkostwa w UE (5,5% w latach 2004-2007), to wskutek recesji w UE, Polska szybciej zbliżała się do średniej unijnej. **W 2011 r. Polska osiągnęła 65 proc. średniego poziomu europejskiego na mieszkańca** wyprzedzając Węgry (które w momencie wchodzenia były bliżej średniej unijnej o 10 pkt. proc.) oraz kraje bałtyckie. Od wejścia Polski do UE różnica w średniorocznym tempie wzrostu Polski i Unii wyniosła 3,3 pkt. proc. Zakładając, że różnica w następnych latach utrzyma się na zbliżonym poziomie (3 pkt. proc.) Polska osiągnie średni poziom UE w ciągu 15 lat (w roku 2027), ponad 10 lat wcześniej niż zakładano w momencie przystąpienia do UE.
- **Z perspektywy kryzysu polski proces *catching-up* na tle innych państw regionu należy ocenić pozytywnie, gdyż był on najbardziej zrównoważony**. Polska okresowo osiągała niższe tempo wzrostu gospodarczego (zwłaszcza w porównaniu z państwami bałtyckimi), ale jednocześnie uniknęła przegrzania koniunktury i powstania baniek spekulacyjnych, które skutkowały głęboką recesją. W obliczu łatwego dostępu do kapitału związanego z integracją finansową w ramach UE, polski nadzór finansowy wykazał się odpowiednią ostrożnością skutecznie ograniczając podaż kredytów w obcych walutach. Utrzymanie waluty narodowej (w odróżnieniu od Słowacji i Słowenii) oraz płynnego kursu walutowego umożliwiło szybkie dostosowanie gospodarki w obliczu szoków zewnętrznych poprzez osłabienie złotego, co było wsparciem dla sektora eksportowego.
- Odrębną strategię, nastawioną na usztywnienie kursu walutowego i napływ kapitału ze strefy euro, realizowały kraje bałtyckie i Bułgaria. Napływ kapitału w początkowej fazie sprzyjał wzmożonej akcji kredytowej oraz szybkiej ekspansji gospodarczej. Jednakże w obliczu zwiększonej awersji do ryzyka inwestorzy zaczęli wycofywać kapitał. Kraje te chcąc uniknąć bankructw zdecydowały się utrzymać sztywny kurs waluty, co zostało okupione znacznym spadkiem PKB (Łotwy - 18 %, Litwy - 14,7 %, Estonii - 13,9 %, Bułgarii - 5,5%).

¹Economic Survey of Poland 2012, OECD.

Wymiana handlowa

- **W ósmym roku członkostwa eksport pozostawał motorem polskiej gospodarki.** W 2011 r. wartość eksportu towarów osiągnęła historyczną wartość **135,8 mld EUR** (w cenach bieżących) i była wyższa niż w 2010 r. o **12,8%**, podczas gdy wartość importu osiągnęła **150,5 mld EUR**, czyli o **12,1%** więcej niż w 2010 r. - w efekcie deficyt obrotów towarowych w 2011 r. zamknął się kwotą 14,7 mld EUR. W ujęciu nominalnym w 2011 r. w stosunku do roku poprzedniego eksport do UE wzrósł o 10,9%, do pozostałych krajów rozwiniętych o 24,5%, do państw WNP o 17,8%, a do pozostałych krajów rozwijających się o 18,9%, podczas gdy wartość importu z wymienionych grup krajów zwiększyła się odpowiednio o 11,7%, 3,1%, 35,0% i 3,5%.²
- **W cenach stałych stopy wzrostu wartości polskiego eksportu i importu towarów wyniosły w 2011 r. odpowiednio 7,3% i 6,2%.** Dla porównania w państwach naszego regionu wartości te wyniosły dla Czech odpowiednio 11,9% i 7,6%, dla Słowacji 11,3% i 5,2%, dla Węgier 8,5% i 7,2%, dla Łotwy 12,6% i 20,7%, a dla Estonii 38,3% i 34,8%, podczas gdy w strefie euro było to odpowiednio 6,9% i 4,8%, a dla całego świata 6,0% i 6,7%. **Dynamika polskiego eksportu w porównaniu z państwami regionu w ostatnich latach wskazuje na bardziej zrównoważony wzrost i może świadczyć o wyższym stopniu niezależności polskiej gospodarki od zmian koniunkturalnych w gospodarce światowej.** Skumulowane stopy wzrostu polskiego eksportu i importu w okresie 2004-2011 wyniosły realnie odpowiednio **84,7% i 81,3%**.³
- **Polska handluje przede wszystkim z krajami UE-27, chociaż udział UE-27 w polskim eksporcie towarów wykazuje nieznaczną tendencję spadkową.** W okresie 2000-2003 do UE-27 trafiało 81,2% polskiego eksportu, w 2004 r. 80,3%, a następnie aż do 2010 r. między 77,8% a 79,6%. Z odmienną sytuacją mamy do czynienia w przypadku importu towarów, gdyż w 2004 r. wyraźnie wzrósł udział importu z UE-27 w całości polskiego importu. W latach 2000-2003 mieścił się on w przedziale 69,0%-69,7%, w latach 2004-2005 wartość ta wzrosła do 75,3%, by w kolejnych latach aż do 2010 r. osiągać odpowiednio 73,0%, 73,3%, 71,9%, 72,6% i 70,8%. Powyżej zaprezentowane dane mogą wskazywać na to, że efekt przesunięcia handlu w związku z przystąpieniem Polski do UE (biorąc pod uwagę obszar UE-27) wystąpił w przypadku importu towarów, natomiast nie wystąpił w przypadku eksportu towarów.⁴
- **Głównym partnerem handlowym Polski w UE są Niemcy.** W 2011 r. 26,1% towarów eksportowanych przez Polskę trafiało do Niemiec, a 22,3% towarów importowanych do

² Dane z: *Ocena sytuacji w handlu zagranicznym w 2011 roku (na podstawie danych wstępnych GUS)*, Ministerstwo Gospodarki, Warszawa, 14 marca 2012 r.

³ Dane IMF World Economic Outlook Database, April 2012 lub obliczenia własne na ich podstawie (brak danych dla Litwy).

⁴ Dane Eurostatu.

Polski pochodziło z Niemiec.⁵ Rola pozostałych głównych partnerów handlowych Polski w UE w eksporcie i imporcie wyglądała w 2011 r. następująco: Francja - 6,1% i 4,2%, Włochy - 5,4% i 5,3%, Czechy - 6,2% i 3,7% oraz Wielka Brytania - 6,4% i 2,6%. Dynamika wzrostu wartości eksportu do i importu z wymienionych krajów w 2011 r. w porównaniu z rokiem poprzednim wyglądała następująco (w ujęciu nominalnym): **Niemcy – 12,6% i 14,2%**, Francja – 2,1% i 8,8%, Włochy – 1,8% i 3,7%, Czechy – 16,9% i 10,2% oraz **Wielka Brytania – 15,3% i 7,4%**, co oznacza pogorszenie salda wymiany towarowej z Niemcami, Francją i Włochami, a poprawę z Czechami i Wielką Brytanią.⁶

- **Analiza danych dot. handlu zagranicznego w dłuższym okresie wskazuje na poprawę salda wymiany handlowej dóbr i usług.** W okresie 2004-2008 wynosiło ono średnio - 2,4% PKB, natomiast w latach 2009, 2010 i 2011 było to odpowiednio 0,1%, -1,2% i -1,1% PKB. Podobne zmiany zaszły dla salda handlu dobrami i usługami z UE. W okresie 2004-2008 wynosiło ono średnio -0,2% PKB, podczas gdy w latach 2009, 2010 i 2011 Polska uzyskiwała nadwyżki wysokości 2,2%, 1,7% i 1,5% PKB.⁷
- W 2011 r. 40,7% polskiego eksportu towarowego tworzyły wyroby elektromaszynowe (wzrost w ujęciu nominalnym w stosunku do 2010 r. o 7,2%). Istotną część eksportu tworzyły też wyroby chemiczne (13,8%, wzrost o 19,1%) i metalurgiczne (11,8%, wzrost o 18,8%).⁸
- **Kraje UE były największym i rosnącym rynkiem zbytu polskich artykułów rolno-spożywczych (niemal 80% w roku 2011).** Od momentu uzyskania członkostwa w UE polski eksport towarami rolno-spożywczymi zwiększył się ponad trzykrotnie (z 4 mld EUR w 2003 r. do 15 mld EUR w 2011r.). Cały handel rolno-spożywczy cechował się wyższą dynamiką eksportu niż importu. Doprowadziło to do wzrostu dodatniego salda wymiany z 0,4 mld euro w 2003 roku do ponad 2,6 mld euro w 2011 roku⁹.

Tabela 1. Polski handel zagraniczny towarami rolno-spożywczymi w latach 2002 – 2011* [mln EUR]

	2002r.	2003r.	2004r.	2005r.	2006r.	2007r.	2008r.	2009r.	2010r.	2011*
Eksport	3 465	4 003	5 242	7 152	8 577	10 089	11 692	11 499	13 507	15 098
Import	3 802	3 557	4 406	5 485	6 486	8 070	10 277	9 299	10 921	12 481
Saldo	-337	447	836	1 667	2 091	2 019	1 415	2 200	2 586	2 617

Źródło: MF/CIHZ (rok 2011* – dane wstępne)

⁵ Dane z: *Polska 2004. Raport o stanie handlu zagranicznego*, Ministerstwo Gospodarki i Pracy, Warszawa 2004.

⁶ Obliczenia własne na podstawie danych z: *Ocena sytuacji ...*, op. cit.

⁷ Dane Eurostatu lub obliczenia własne na ich podstawie.

⁸ Dane z: *Ocena sytuacji...*, op. cit.

⁹ Źródło: MF/CIHZ (rok 2011 – dane wstępne).

- **Coraz większą rolę w polskiej wymianie handlowej odgrywają kraje WNP, co potwierdza tezę, że członkostwo Polski w UE nie spowodowało osłabienia relacji handlowych ze wschodnimi sąsiadami.** W 2004 r. ich udział w polskim eksporcie i imporcie towarów wynosił odpowiednio 7,0% i 9,7%, przy czym na Rosję przypadało odpowiednio 1,7% i 2,1% całości polskiego eksportu i importu.¹⁰ W 2011 r. było to już odpowiednio 8,6% i 14,5%, przy czym na Rosję przypadało odpowiednio 4,5% i 12,2% całości polskiego eksportu i importu; w 2011 r. wartość importu z była niemal dwukrotnie wyższa niż wartość eksportu do WNP, przy czym 84,2% importu z WNP tworzył import z Rosji, na co wpływa struktura towarowa importu (duża rola nośników energii).¹¹
- W 2011 r. na USA przypadało 2,0% polskiego eksportu i 2,3% polskiego importu towarów. Dla Japonii było to odpowiednio 0,3% i 1,7%, dla Indii 0,3% i 0,6%, natomiast dla Chin 1,0% i 8,8%. Dynamika eksportu do i importu z USA w stosunku do 2010 r. w ujęciu nominalnym wyniosła 22,2% i 0,9%. Dla Japonii było to odpowiednio 17,6% i -4,9%, dla Indii 48,6% i 29,9%, podczas gdy dla Chin było to 9,7% i 5,0%.¹²

Finansowy bilans członkostwa i wykorzystanie środków z funduszy UE

- Ważnym czynnikiem wzrostu gospodarczego Polski w latach 2004–2011, a także jego perspektyw na przyszłość, były transfery z budżetu UE. W okresie od 1 maja 2004 r. do 31 III 2012 r. transfery wyniosły blisko 64,9 mld EUR. Jednocześnie, w tym samym okresie Polska wpłaciła do budżetu UE 24,5 mld EUR. Dodatkowo saldo przepływów finansowych z UE **po 95 miesiącach** członkostwa ukształtowało się więc **na poziomie ponad 40,3 mld EUR. Rok 2011 był rekordowy, gdyż po odliczeniu polskiej składki z budżetu UE do Polski trafiło 10,5 mld EUR (wzrost o blisko 36% w stosunku do roku 2010), co stanowi równowartość ok. 3,2% polskiego DNB.**

Tabela 2. Saldo przepływów finansowych pomiędzy Polską a UE w okresie 1 maja 2004 – 31 marca 2012 r. w tys. EUR

PRZEPŁYW	Od V 2004 do 2010	2011	Styczeń-marzec 2012	RAZEM
Środki uzyskane	47 054 877	14 270 628	3 549 888	64 875 393
Zwroty do UE	-94 451	-44 441	-155	-139 047
Składka do UE	-19 155 920	-3 733 869	-1 588 389	-24 478 178
SALDO	27 804 507	10 492 317	1 961 343	40 258 167

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych MF.

¹⁰ Dane z: *Polska 2004. ...* op. cit. lub obliczenia własne na ich podstawie.

¹¹ Obliczenia własne na podstawie danych z: *Ocena sytuacji...*, op. cit.

¹² Obliczenia własne na podstawie danych z: *Ocena sytuacji...*, op. cit.

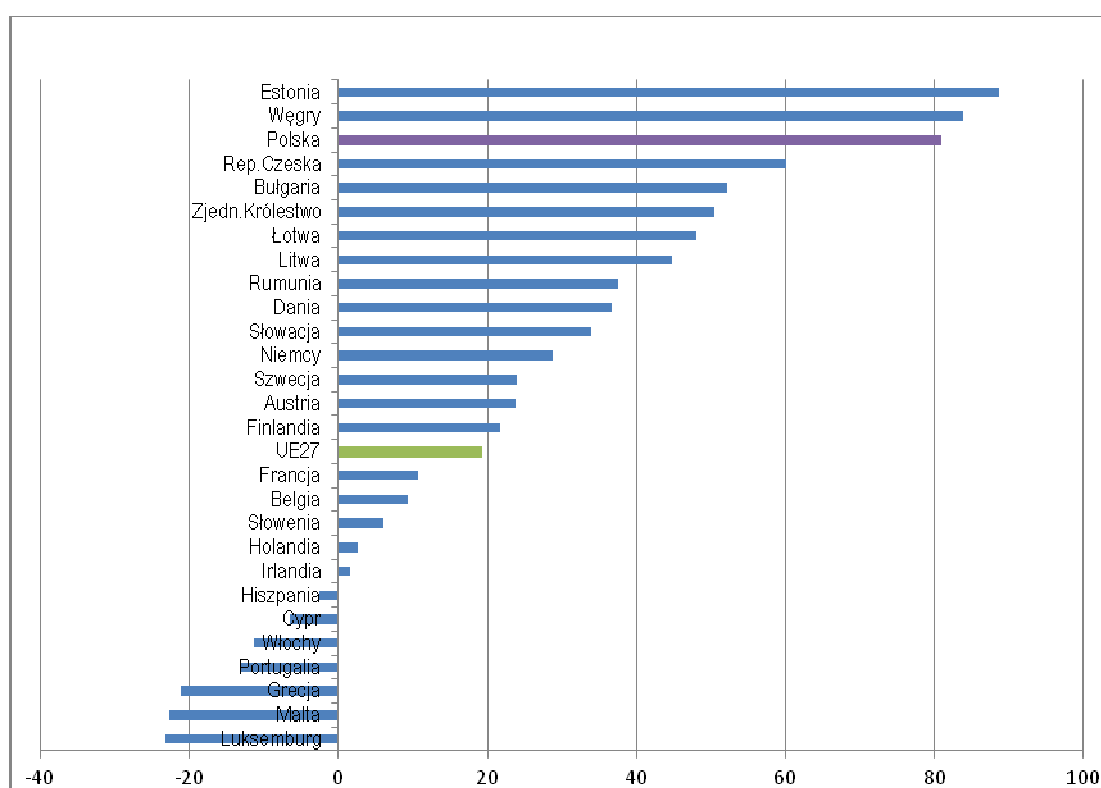
- Na powyższe, całościowe kwoty, składają się transfery związane z: **polityką spójności – 39,1 mld EUR; wspólną polityką rolną - 21,5 mld EUR** i inne – ok. 4,3 mld EUR. W ramach środków na politykę spójności, których Polska pozostaje największym beneficjentem w UE-27, aż 20 mld EUR przeznaczone zostało na realizację celów ujętych w Europejskim Funduszu Rozwoju Regionalnego, 9,9 mld EUR realizację dużych projektów infrastrukturalnych w ramach Funduszu Spójności i 6,2 mld EUR na wsparcie celów Europejskiego Funduszu Społecznego. Pozostałe 3 mld EUR stanowią środki funduszu zakończony obecnie funduszu ISPA oraz dodatkowe, specjalne wsparcie rozwoju obszarów wiejskich w ramach polityki spójności.
- **Wg danych z początku grudnia 2011 r. poziom absorpcji**, rozumiany jako ilość wykorzystanych środków w odniesieniu do całości alokacji dla danego państwa członkowskiego na okres 2007-2013 (do realizacji do 2015 r.), **jest w Polsce relatywnie wysoki (ok. 70%)**, biorąc zwłaszcza pod uwagę, że jesteśmy największym beneficjentem i dobry wynik nie może być zapewniony dzięki zaledwie kilku dużym projektom, tak jak ma to miejsce w niektórych państwach członkowskich.
- Zwrócić należy przy tym uwagę zwłaszcza na wartość zatwierdzonych przez KE wniosków o płatności w odniesieniu do całości alokacji dla danego państwa członkowskiego (w przypadku Polski ponad 35%). Zdecydowanie najgorzej wypada Rumunia (około 15%) i Bułgaria (około 22%). Zaskakująco źle wypadają w tym zestawieniu również Włochy (20,5%).
- Ważnym finansowym efektem członkostwa Polski w UE były znaczące **transfery środków prywatnych z zagranicy do Polski**, przekazywane przez osoby podejmujące zatrudnienie w UE. Według szacunków NBP od II kwartału 2004 r. do końca 2011 r. łączna wielkość transferów prywatnych z zagranicy wyniosła 33 093 mln EUR. Najwięcej środków napłynęło do Polski w 2007 r. - 5 321 mln EUR. **W ostatnim roku wartość ta wyniosła 4 123 mln EUR.** Zmniejszenie środków z transferów prywatnych w porównaniu z latami poprzednimi może mieć związek ze zmniejszeniem, w wyniku kryzysu, skali migracji pracowników z Polski do państw UE.
- **Z krajów Unii Europejskiej w okresie od II kwartału 2004 r. do końca 2011 r. napłynęło do Polski łącznie 28 585 mln EUR transferów prywatnych. Stanowi to ponad 86% wszystkich transferów prywatnych, które napłynęły do Polski z zagranicy w ciągu tych 8 lat.** W pierwszym roku członkostwa (2004 r.) do Polski napłynęło 1 557 mln EUR. Rekordowy pod tym względem był rok 2007, kiedy napłynęło do Polski z UE 4 622 mln EUR. W roku 2011 r. wartość ta wyniosła 3 670 mln EUR.
- **Strumień środków w okresie od 1 maja 2004 r. do 31 grudnia 2011 r. z tytułu transferów z budżetu UE oraz prywatnych transferów polskich emigrantów przebywających w krajach UE wyniósł łącznie blisko 68,8 mld EUR netto!**
- W ramach **Wspólnej Polityki Rolnej** od akcesji Polski do UE (od 1.05.2004 do 31 III 2012 r.) **Polska otrzymała 10,6 mld EUR na płatności bezpośrednie, 9,2 mld EUR na programy na rozwój obszarów wiejskich oraz ponad 1 mld EUR na interwencje rynkowe.**¹³ Polska pozostaje największym beneficjentem UE-27 środków na programy rozwoju obszarów

¹³ Źródło: MF.

wiejskich oraz największym beneficjentem UE-12 środków na dopłaty bezpośrednie. Co roku z dopłat bezpośrednich korzysta około 1,4 mln polskich rolników.

- **W Polsce realna wartość dochodu w przeliczeniu na osobę pełnozatrudnioną w rolnictwie wzrosła w 2011 r. o 80,8% w stosunku do 2005 r. i jest to jeden z najwyższych wyników spośród państw całej Unii. Średnio w całej UE27 w okresie 2005-2011 realna wartość dochodu rolniczego w przeliczeniu na osobę pełnozatrudnioną zwiększyła się o 18,3%.¹⁴**
- Polska jest liderem spośród wszystkich państw UE pod względem wielkości wykorzystania środków z PROW na lata 2007-2013 – obecnie już ponad 90% środków zostało zagospodarowanych.

Wykres 3. Zmiana realnej wartości dochodu rolniczego w przeliczeniu na osobę pełnozatrudnioną w rolnictwie w Unii Europejskiej w 2011r. w porównaniu z 2005r. (w %)



Źródło: Eurostat/Economic Accounts for Agriculture

Bezpośrednie inwestycje zagraniczne¹⁵

- **Wartość BIZ jakie napłynęły do Polski w 2011 r. wyniosła 10,3 mld EUR, co stanowi wzrost o 54% w porównaniu z 2010 r. (6,7 mld EUR).** Tak istotny wzrost napływu BIZ, przy jednoczesnym spadku inwestycji portfelowych, oznacza poprawę zewnętrznej stabilności polskiej gospodarki (zwiększenie roli długoterminowych inwestycji w strukturze finansowania zagranicznego). Wartość skumulowana BIZ w Polsce wyniosła w

¹⁴ Rok 2011 – dane wstępne.

¹⁵ Dane NBP lub obliczenia własne na ich podstawie.

2011 r. 147,7 mld EUR, podczas gdy w 2010 r. było to 150,4 mld EUR (spadek o 2%). Należy jednak zauważyć, że w 2009 r. wartość ta wyniosła 128,5 mld EUR, co oznacza w okresie 2010-2011 łączny wzrost o 15%. Powyższe dane mogą świadczyć o pozytywnym postrzeganiu Polski przez zagranicznych inwestorów. **Największym źródłem napływu BIZ do Polski są kraje UE. W 2010 r. z UE w formie BIZ napłynęło do Polski 5,7 mld EUR (85% całości), z czego najwięcej pochodziło z Luksemburga – 1,9 mld EUR (29% całości), Niemiec – 1,6 mld EUR (24% całości), Włoch – 1,0 mld EUR (15% całości) oraz Cypru – 0,8 mld EUR (13% całości).**

- W 2011 r. odpływ kapitału z Polski z tytułu BIZ wyniósł 3,7 mld EUR, podczas gdy w 2010 r. było to 4,1 mld EUR (spadek o 10%). Wartość skumulowana polskich BIZ w 2011 r. wyniosła 34,3 mld EUR, czyli 5,1 mld EUR więcej niż w 2010 r. (wzrost o 18%). **Głównym kierunkiem eksportu polskich BIZ jest UE – w 2010 r. 3,6 mld EUR (87% całości), z czego najwięcej przypadło na: Luksemburg – 1,6 mld EUR (39% całości), Belgię – 0,5 mld EUR (12% całości), Cypr – 0,4 mld EUR (10% całości) oraz Niemcy – 0,3 mld euro (8% całości).**

Rynki pracy i migracje

- W 2011 r. obserwowaliśmy stabilizację stopy bezrobocia w Polsce, która wyniosła 12,5%, wobec 12,4% w 2010 r. Ożywienie gospodarcze, częściowo spowodowane akcesją do UE, prowadziło do wzrostu poziomu zatrudnienia. W 2011 r. w Polsce pracowało 59,6% osób w wieku produkcyjnym, w porównaniu do 51,4% w 2003 r. Polska ma jednak wiele do nadrobienia: cel strategii Europa 2020 dla Polski zakłada zatrudnienie 71% osób w wieku 20-64 do 2020 r., a dla całej UE cel wynosi 75%. Średnia dla UE w 2010 r. wyniosła 64,1%.
- **Po okresie dynamicznego wzrostu poziomu emigracji (lata 2004-2007) oraz jego stabilizacji (2007-2008) obserwujemy spadek liczby Polaków przebywających i podejmujących pracę za granicą (od 2008 r.).** Przed akcesją za granicą przebywało czasowo 786,1 tys. Polaków (dane ze spisu powszechnego z 2002 r.), w 2007 r. ich liczba wyniosła najwyższą wartość szacowaną tj. 2270 tys. Natomiast według spisu powszechnego z 2011 r. 1 940 tys. stałych mieszkańców Polski przebywało za granicą powyżej trzech miesięcy (5% populacji), a co najmniej 2/3 emigrantów przebywało za granicą 12 miesięcy i dłużej.¹⁶ Wcześniejsze szacunki GUS pokazują, że 80% migrantów przebywało w państwach UE-27.¹⁷
- Polska ma jeden z wyższych współczynników mobilności (liczony jako odsetek ludności w wieku produkcyjnym mieszkającej w innym państwie członkowskim UE do całości populacji). W 2010 r. najwyższy wskaźnik wśród nowych państw członkowskich zanotowały: Rumunia (11%) oraz Litwa, Łotwa i Bułgaria (5%). Wskaźnik dla Polski jest niższy (4,4%), lecz istotny ze względu na wielkość populacji (z reguły duże kraje członkowskie cechują się niskim stopniem mobilności).¹⁸
- **Dotychczasowy „potencjał emigracyjny” polskiego społeczeństwa w porównaniu do okresu sprzed akcesji Polski do UE zmniejszył się w efekcie takich czynników, jak m.in.**

¹⁶ GUS, „Wyniki Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2011. Podstawowe informacje o sytuacji demograficzno-społecznej ludności Polski oraz zasobach mieszkaniowych”, marzec 2012 r.

¹⁷ GUS „Informacja o rozmiarach i kierunkach emigracji z Polski w latach 2004 – 2010”, październik 2011 r.

¹⁸ *Employment and Social Developments in Europe 2011*, Komisja Europejska, listopad 2011 r.

poprawa sytuacji ekonomicznej kraju, wzrost liczby miejsc pracy, wzrost poziomu wynagrodzeń (zwłaszcza w grupie osób o wysokich kwalifikacjach zawodowych).¹⁹ Porównując z okresem bezpośrednio po przystąpieniu zmniejszyła się skłonność Polaków do poszukiwania pracy za granicą. Jednocześnie **nasila się zjawisko migracji powrotnych, którego skalę szacuje się obecnie na 40-45%** (w statystykach nowi migranci zastępują wyjeżdżających). Ograniczenie migracji i wzrost migracji powrotnych dowodzi, że jej wpływ na zasoby pracy w Polsce jest umiarkowany i będzie mały.²⁰

- Jeszcze kilka lat temu wyjazdy zarobkowe pracowników do państw UE stanowiły znaczną barierę dla rozwoju przedsiębiorstw. Wyniki badań Narodowego Banku Polskiego pokazują, że obecnie ten problem jest marginalny.²¹ Pozytywnym następstwem wyjazdów Polaków za granicę był wzrost presji płacowej, nowe wzorce karier zawodowych czy poprawa sytuacji dochodowej polskich rodzin. Przy ocenie wpływu migracji na sytuację gospodarczą w kraju należy uwzględnić skalę transferów finansowych przekazywanych przez pracujących Polaków do kraju (omówionych w punkcie dot. bilansu finansowego członkostwa).
- Pomimo tendencji spadkowej w fali migracyjnej Polaków nadal Wielka Brytania, Niemcy i Irlandia przodują w statystykach państw o największym napływie migrantów z Polski po akcesji do UE. Wstępne wyniki spisu powszechnego pokazują, że **najwięcej emigrantów przebywało w Wielkiej Brytanii²² (30,2%), Niemczech²³ (21,6%), Irlandii (6,5%) oraz Niderlandach (4,6%). Obawy o wzmożony napływ pracowników do Niemiec po otwarciu rynku pracy okazały się nieuzasadnione.** Niemiecka Federalna Agencja Pracy szacuje, że w 2011 r. do Niemiec napłynęło 49,9 tys. obywateli polskich, ale jednocześnie w tym samym czasie wróciło do Polski 21,5 tys. obywateli, co daje saldo na poziomie 28,4 tys. osób. Efekt otwarcia niemieckiego rynku pracy dla obywateli polskich (skumulowane saldo miesięcznych przepływów od maja do grudnia 2011r) wyniósł 21,4 osób. Saldo migracji było najwyższe bezpośrednio po otwarciu rynku, w następnych miesiącach systematycznie się osłabiało.
- Pomimo, że dynamika wzrostu liczby polskich studentów studiujących w innych państwach członkowskich w ramach programu Erasmus zmalała w porównaniu z boomem, jakiego doświadczyliśmy po przystąpieniu Polski do UE, **rośnie liczba polskich studentów wyjeżdżających na praktyki, jak również liczba pracowników uczelni z Polski odbywających szkolenia w innych państwach członkowskich.** W roku akademickim 2010/2011, **315 polskich uczelni posiadało Kartę Uczelni Erasmusa (to 13 uczelni więcej w stosunku do poprzedniego roku), 14 234 polskich studentów studiowało i odbywało praktyki w innych państwach członkowskich.** Podobnie jak w ubiegłym roku, zmniejszenie liczby polskich studentów wyjeżdżających na studia zostało zrekomensowane wzrostem liczby studentów odbywających praktyki za granicą (w roku

¹⁹ MPiPS, „Informacja w sprawie zatrudnienia obywateli polskich w państwach Europejskiego Obszaru Gospodarczego i Szwajcarii oraz obywateli państw EOG w Polsce”, maj 2011 r.

²⁰ Rządowa Rada Ludnościowa „Sytuacja demograficzna Polski. Raport 2010- 2011.” Warszawa 2011

²¹ W. Gumuła, A. Gucwa, Z. Opióła, W. Nalepa, „Rynek pracy w Polsce. Wynagrodzenia, produktywność pracy i migracje w listopadzie 2010 r. – na tle panelowych badań opinii pracodawców i bezrobotnych w latach 2006–2010”, „Materiały i Studia”, Zeszyt nr 255, NBP, Warszawa 2011.

²² Według raportu za okres 07.2010-06.2011, opublikowanego przez brytyjski urząd statystyczny - *Office for National Statistics* (ONS), liczba rezydentów z Polski zamieszkujących WB wyniosła 587 tys.

²³ Dane Federalnego Urzędu Statystycznego wskazują, że w Niemczech mieszka 468 tys. Polaków.

2010/2011 wzrost ten wyniósł 10%). Natomiast na polskie uczelnie przyjechało ponad 6 tys. studentów zagranicznych. Najczęściej polscy studenci studiowali w ramach Erasmus **w Hiszpanii i Niemczech** (w obu przypadkach ponad 2000 studentów), podczas gdy najwięcej studentów na polskie uczelnie przyjechało z **Hiszpanii i Turcji** (odpowiednio ponad 1300 i 1100, w porównaniu z niewielką liczbą studentów z Irlandii - zaledwie 12 studentów). Ponadto 3 381 pracowników uczelni z Polski prowadziło zajęcia w innych państwach członkowskich, a 1 834 odbyło szkolenia.

Spółeczna percepcja członkostwa

- Poparcie dla członkostwa Polski w Unii Europejskiej od kilku lat utrzymuje się na stabilnym, wysokim poziomie. Obecnie **do zwolenników członkostwa zalicza się 75% badanych Polaków, zaś przeciwnicy obecności w UE stanowią 1/5 badanych**²⁴. W zależności od terminu badania oraz przyjętej metodologii odsetki te są różne: wg TNS OBOP (19-23 stycznia 2012 r.) 56% respondentów uznaje członkostwo Polski w UE za „coś dobrego”, a 11% za „coś złego”, natomiast wg CBOS (5-11 stycznia 2012 r.) do zwolenników akcesji zalicza się 81% ogółu ankietowanych, zaś 12% jest przeciwnych.
- **Pozytywny stosunek do członkostwa Polski w UE dominuje we wszystkich analizowanych grupach wiekowych, kategoriach zawodowych i grupach społecznych oraz we wszystkich regionach Polski.** Powszechne poparcie dla członkostwa występuje zarówno wśród pracowników umysłowych (84% „za” członkostwem) i studentów (81% „za” członkostwem), jak wśród gospodyń domowych (82% „za” członkostwem) i robotników wykwalifikowanych (85% „za” członkostwem)²⁵. Także wśród stosunkowo najmniej entuzjastycznych grup, takich jak rolnicy czy emeryci i renciści, zwolennicy członkostwa w UE są dwu- lub trzykrotnie liczniejsi niż przeciwnicy.
- **Postrzeżenie przez Polaków pozytywnych efektów członkostwa w UE (73%) znacznie przewyższa średnią unijną percepcję tych korzyści (52%).** Według ostatniego z dostępnych badań Eurobarometru, w 22 państwach członkowskich UE obywatele deklarują, że ich kraj skorzystał na akcesji do Wspólnoty²⁶. Pogląd ten dominuje szczególnie w Irlandii (78%), Polsce (73%), Luksemburgu (73%), Słowacji (72%), oraz Danii(70%).
- Wraz z chwilą gdy kryzys stał się odczuwalny dla przeciętnych obywateli, nastroje społeczne w całej UE uległy znacznemu pogorszeniu. Wskazuje na to większość formułowanych ocen, dotyczących teraźniejszości oraz przyszłości. W wielu państwach obywatele zaczęli kwestionować ideę dalszej i głębszej integracji wewnątrz UE. **Także w Polsce nastąpiło pogorszenie nastrojów, niemniej jednak samo członkostwo w Unii nie jest podważane, a trend dotyczący poparcia dla UE jest raczej stały i nie zależy od koniunktury gospodarczej.** Relatywnie stabilny poziom akceptacji dla UE w Polsce jest efektem sukcesywnego i zrównoważonego wzrostu poparcia (nie zaś nagłej, skokowej zmiany), który zaczął być obserwowany w trzecim roku członkostwa.

²⁴ Omnibus GfK Polonia dla DIE MSZ, kwiecień 2012.

²⁵ Ibidem.

²⁶ *Biorąc wszystko pod uwagę, czy uważa Pan/i, że Pana(-i) kraj skorzystał, czy nie skorzystał na członkostwie w Unii Europejskiej?* Standard Eurobarometer 75.

- W kwietniu 2012 r., na pytanie o ocenę efektów wejścia Polski do UE z perspektywy ośmiu lat i związanych z tym oczekiwań, blisko połowa badanych (47%) wskazała, iż są one „takie, jak się spodziewali”, 1/3 oceniła, iż są one „gorsze niż się spodziewali” (34%), zaś dla 12% respondentów, efekty wejścia do UE okazały się „lepsze niż się spodziewali”²⁷. Wyniki te – poza znaczącym „oswojeniem” samego członkostwa w UE – wskazują także na wygórowane oczekiwania związane z akcesją, formułowane przed 2004 r. Oczekiwania te zostały następnie zweryfikowane w czasie, przekładając się na stabilny trend akceptacji dla członkostwa w UE.
- Mimo tego, Polacy wciąż częściej niż statystyczni Europejczycy wierzą w skuteczność działań podejmowanych przez Unię Europejską na rzecz walki z kryzysem. Co czwarty Polak (39%) jest zdania, że to właśnie Unia Europejska jest w stanie podjąć najskuteczniejsze działania przeciwko efektom kryzysu finansowego i gospodarczego. W tym samym czasie, opinię tą podziela niespełna co czwarty obywatel UE (23%)²⁸.

Wpływ rozszerzenia na UE-15

- Wpływ rozszerzenia UE w 2004 r. i 2007 r. na gospodarkę europejską jest pozytywny choć ograniczony co do skali ze względu na naturalne różnice potencjałów: w 2004 r. łączne PKB gospodarek UE-10 stanowiło jedynie 5,1% PKB UE-15 (9,8% w parycie siły nabywczej). Niemniej **rozszerzenie przyczyniło się do wzrostu PKB średnio o 1% w grupie 8 państw (UK, DE, F, NL, AT, SE, DK, IT)**²⁹.
- W wyniku rozszerzenia nastąpił wyraźny **wzrost przepływów handlowych** pomiędzy państwami. Przykładowo, wyniósł on 3% odpowiednio dla Austrii, Szwecji i Niemiec, ponad 2% dla Wielkiej Brytanii i Danii oraz mniej niż 0,5% dla Francji. Dynamika importu z nowych państw członkowskich (UE-8) była większa niż eksportu, co prowadziło do nieznacznego pogorszenia bilansu handlowego UE-15 (nie dotyczy to Austrii) i poprawy bilansu handlowego „nowych” państw członkowskich. Świadczy to o rosnącej konkurencyjności ich gospodarek.
- Największe korzyści w postaci wzrostu PKB odniosły państwa o dużej dynamice handlu i te które zdecydowały się zliberalizować zasady dostępu do rynku pracy dla państw UE-10 od 1 maja 2004 r. **W grupie 8 analizowanych państw wzrost PKB w wyniku rozszerzenia wyniósł odpowiednio: Wielka Brytania - 1,36%, Austria - 1,33%, Szwecja - 1,05%, Niemcy - 1,01%, Niderlandy - 0,84%, Dania - 0,71%, Włochy - 0,44% i Francja - 0,19%;**
- Niższe koszty importu z nowych państw członkowskich przyczyniły się do **zwiększenia konsumpcji** gospodarstw domowych, najbardziej w Niderlandach (1,77%), Niemczech (1,31%), Wielkiej Brytanii (1,25%) i Szwecji (1,09%).³⁰ Większa produkcja skutkowała

²⁷ Omnibus GfK Polonia, op. Cit.

²⁸ *W Pana(i) opinii, który z wymienionych jest w stanie podjąć skuteczne działania przeciwko efektom kryzysu finansowego i gospodarczego?*, Standard Eurobarometer 76.

²⁹ Symulacja została zawarta w ekspertyzie „Wpływ rozszerzenia Unii Europejskiej na wybrane państwa UE-15” autorstwa Timo Baasa sporządzonej na zlecenie MSZ. Ekspertyza bada wpływ rozszerzenia Unii Europejskiej w 2004 i 2007 r. o państwa UE-8 (bez Cypru i Malty) i UE-2 na mierniki sytuacji makroekonomicznej wybranych państw UE-15 tj. Austrii, Danii, Francji, Niemiec, Niderlandów, Szwecji, Wielkiej Brytanii i Włoch (wg klucza państwa dużej szóstki oraz płatnicy netto do budżetu UE). Stan po rozszerzeniu porównano z hipotetycznym scenariuszem UE bez rozszerzenia. Symulacje biorą pod uwagę różnice w poziomie handlu, przepływów kapitału, migracji i transferów.

³⁰ Wyjątkiem jest Austria, której pokaźne transfery kapitałowe do UE-8 wpłynęły na nieznaczące obniżenie konsumpcji i inwestycji.

redukcją stopy bezrobocia (przykładowo, Niderlandy - 0,56 pp., Szwecja – 0,55 pp, Niemcy – 0,43 pp). Jednocześnie rozszerzenie nie spowodowało dumpingu płacowego – w efekcie rozszerzenia **płace wzrosły** (Niderlandy: 1,56%, Szwecja: 1,06%, Dania 0,73%³¹).

- Warto zauważyć, że **kryzys ekonomiczny nie wpłynął zasadniczo na ogólnie pozytywny bilans z rozszerzenia dla UE-15**, choć spowodował wyraźny spadek dynamiki w handlu (średnio eksport państw UE-15 do UE-8 zmniejszył się o 20%, niemniej już w 2011 r. w większości państw powrócił do stanu sprzed kryzysu). Kryzys wyraźnie ograniczył potencjalne korzyści (dla obu stron) z przystąpienia do UE BG i RO w 2007 r.
- **Migracje z nowych państw członkowskich miały pozytywny wpływ na tempo wzrostu gospodarczego w większości państw UE-15**. Migracje spowodowały wzrost PKB Wielkiej Brytanii o 0,89%, Danii o 0,33%, Szwecji o 0,18%, a Włoch o 0,15% .³² Irlandia i Wielka Brytania skorzystały bardziej na migracjach z UE-8, natomiast Hiszpania i Włochy z UE-2. Zwiększone przepływy pracowników nie powodowały długotrwałego wzrostu poziomu bezrobocia w krajach przyjmujących.³³ Jednocześnie raporty brytyjskich ministerstw³⁴ potwierdzają, że otwarcie rynku pracy było korzystne dla gospodarki brytyjskiej, gdyż pracownicy z nowych państw członkowskich, w tym z Polski, wypełniają luki w zatrudnieniu w wielu zawodach oraz redukują regionalne niedobory pracowników, stanowiąc równocześnie niewielkie obciążenie dla brytyjskiego systemu opieki społecznej.

³¹ W przypadku Wielkiej Brytanii poszczególne analizy odnotowują odmienne dane, wskazuje się na spadek płac o 0,74% lub wzrost.

³² T. Baas „*The impact of EU-Enlargement on selected UE-15 countries*”, ekspertyza wykonana na zlecenie MSZ, 2012

³³ T. Fic, D. Holland, P. Paluchowski, „*Labour mobility within the EU - The impact of enlargement and the functioning of the transitional arrangements*”, National Institute of Economic and Social Research, Discussion Paper No. 379, kwiecień 2011 r.

³⁴ Ministerstwo Pracy i Emerytur, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i urząd statystyczny (ONS).